

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 20 sierpnia 1946 r. w Hrubieszowie. Sąd Grodzki w Hrubieszowie w osobie Sędziego K. Zenbrzyłowicza przesłuchał niżej wymienionych w charakterze świadków. Po uprzedzeniu świadków o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał przysięgę od nich po czym świadkowie zeznali co następuje: - - - - -

Imię i nazwisko: Hipolit Ornat. Wiek: 58. Imiona rodziców: Paweł i Barbara. Miejsce zamieszkania: Uchanie pow. hr. b. Hajcicki gmin. wys. kat. Karalność: nie karany. - - - - -

Janina Palczyńska była córką moją, mieszkała z matką, Jadwigą w Uchaniu. W dniu 13 stycznia 1944 r. otoczony został kościół w Uchaniu i ludzie z kościoła zabrani zostali na samochody i wywiezieni do obozu w Zamościu. Mój ojciec zabrał tam w ten sposób córkę moją Palczyńską. Było to w ramach wysiedlenia mieszkańców obojczy Uchanie i wsi Rozkościska tut. powiatu. W parę dni potem zabrani zostali z domów mieszkańcy tych wsi i wywiezieni do Zamościa. Wysiedlenie przeprowadzał jakiś Niemiec z Zamościa. Dostał on do S.D. i nosił kapturę głębką. Pomagał mu w tym Ukraińiec z Małopolski mieszkaniec Szychowicz, który pełnił obowiązki wójta gm. Uchanie, Ponadto właściciel i kowalarnia w Uchaniu. Wiadomość o córce dostałem dopiero w kwietniu pół roku potem z Oświęcimia. Korespondowałem z nią jedną z pocztysek dołączoną. Dołączoną również pismo niemieckiego komendanta obozu, który jest na nim podpisany i oś wysiedlenia przeprowadzał w Uchaniu. Pomyślałem też pisać jej. Później korespondencja urwała się i dopiero po wojnie donosiłałem się od Apolonii Grzyb i Józefy Kobrowskiej zam. w Uchaniu, które wróciły z Oświęcimia, gdzie były razem z córką moją, że Janina Palczyńska zmarła w Oświęcimiu w obosie/ni czarnej w roku 1944. Na tam kośćcu. Cieszytano. - - - - -

/-/K. Zenbrzyłowicz.

/-/Hipolit Ornat.